

ŚWIĘTA W CZASIE WOJNY



Smutne dni uchodźców z Ukrainy

Fundacja Jolanty Kwaśniewskiej poszukuje wolontariuszy do współpracy

Polska stała się bezpieczną przystanią dla setek tysięcy uchodźców wojennych z Ukrainy, walczącej z agresją Federacji Rosyjskiej. Kolejne setki tysięcy, a być może i miliony uchodźców mogą pojawić się w Polsce w ciągu najbliższych tygodni i miesięcy.

Z tego powodu Fundacja Jolanty Kwaśniewskiej „Porozumienie bez Barier” we współpracy z Global Empowerment Mission uruchamia program pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy. Celem projektu jest wsparcie w relokacji uchodźców z miejsc tymczasowego pobytu – stadionów, hal sportowych, dworców, szkół – do ludzi i rodzin w całej Polsce i Europie, oferujących bezpieczne schronienie we własnych domach i mieszkaniach. Nie chcemy tworzyć obozów dla uchodźców w Polsce. Pragniemy, aby każdy z nich znalazł schronienie wśród nas, mieszkańców całej Unii Europejskiej.

Fundacja pilnie poszukuje i zaprasza do współpracy wolontariuszy ze znajomością języka ukraińskiego i/lub rosyjskiego oraz angielskiego lub polskiego. Mile widziani są Ukraińcy przebywający obecnie w Polsce, niezależnie od miasta pobytu. Oferujemy udział w międzynarodowym projekcie o humanitarnym charakterze i umożliwiamy świadczenie bezpośredniej pomocy potrzebującym rodakom. Oferujemy także wynagrodzenie wolontariackie i możliwość zdobycia doświadczenia w międzynarodowej działalności pozarządowej.

Zgłoszenia prosimy wysyłać na adres:



volunteers@fpbb.pl

PARTNERZY:



GEM
GLOBAL
EMPOWERMENT
MISSION
WWW.GLOBALEMPowerMENTMISSION.ORG

bstrong

Kup książkę



Poświętujmy choć trochę

Szykujemy się do świąt. Najdroższych od wielu lat. I najsmutniejszych. Bo nie da się, nawet na krótko, odciąć własnych myśli od obrazów tej wojny.

Ale czym są nasze odczucia wobec losu milionów uchodźców. Wojna wygnała ich z własnych domów. Podzielone rodziny pozbawiono nawet najpotrzebniejszych rzeczy. Została im tła nadzieja, że wrócą do normalnego życia.

W przetrwaniu koszmaru pomagają im, jak mogą i potrafią, tysiące Polaków. Gorzej z pomocą rządu, który wyspecjalizował się w laniu krokodylich łez, w strzelistych apelach i ciągłym obarczaniu Unii winą, za co tylko się da. Zamiast konkretnych decyzji rozwiązujących problemy władza lansuje się w mediach. I leż można czekać, by wolontariuszy goniących resztkami sił zastąpiła pomoc instytucjonalna?

Do kogo to pytanie adresuję? Do siebie i czytelników. Bo trudno pisać do ludzi, którzy zajmują się głównie autopromocją. Dla medialnego wizerunku są gotowi zrobić wszystko. A dla uchodźców? Co nieco i gdy pojawi się kamera.

Wojna jest dla nich znakomitą alibi. Tak tłumaczą bałagan po niesławnym Polskim Ładzie, o którym jedni mówią, że już go nie ma, a drudzy, że jest, tylko trochę zmodyfikowany.

Premiera mamy jedynie na liście płac. I w podróży zagranicznych. W drodze na spotkania, z których płyną te same apele.

*Naszym Czytelnikom i Przyjaciółom
życzymy na Święta*

pokoju, spokoju i optymizmu mimo wszystko.

*Wesprzyjmy życziwą pomocą uchodźców i ludzi samotnych.
Smacznego (choć droższego) jajka.*

Zespół „Przeglądu”



Zaklinanie rzeczywistości pustosłowiem nie jest odpowiedzią na problemy, których przybywa w takim tempie, w jakim rośnie inflacja i drożeje praktycznie wszystko, co Polacy kupują. Kredytobiorcy, którzy kupili mieszkania, przestają mieć środki na spłatę rat. Rolnicy mają obiecaną pomoc. Tyle że pieniędzy ciągle nie ma, a cykl wegetacji zbóż nie chce czekać. Żywność będzie więc jeszcze droższa. I tak dalej i dalej.

Dodrukowywanie pustych pieniędzy musi się skończyć katastrofą. Dla ekipy rządzącej kolejny bilion długu więcej to nie problem. Znaleźliśmy się w pułapce ekonomicznych szarlatanów. Nieodpowiedzialnych i niekompetentnych dyletantów. I naiwnie czekamy na cud. Niestety, ten balon w końcu pęknie. Nie tylko w Polsce. Ale to przecież jeszcze gorzej.

Póki możemy, poświęćmy więc choć trochę.

BAKOWSKI



**POMAGAJ i WSPIERAJ
PRZEGLĄD**



**Jeśli możesz, wesprzyj
naszą działalność**

Podczas składania zamówienia
w sklepie internetowym
dodaj do koszyka produkt
DAROWIZNA lub
DAROWIZNA CYKLICZNA
Za każdą pomoc
serdecznie dziękujemy!

sklep.tygodnikprzeglad.pl

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Polsko-ukraińskie święta nie święta**
Nadzieja dla wszystkich
- 12 Dzieci z Chmielnickiego**
Nowy dom na Kaszubach
- 16 Jak PiS kłamie w sprawie Smoleńska**
– rozmowa z dr. inż. Maciejem Laskiem
- 48 Jordan wojownik**
Lubi walczyć. W sporcie i w życiu
- 50 Oprawcy**
Z czego wynika nienawiść do osób grubych

WOJNA W UKRAINIE

- 20 Polygon Ukraina**
Wojna to okazja do testów
- 26 Rykoszet**
Sankcje uderzyły w Europę

ZAGRANICA

- 30 Ich chata z kraja**
Korespondencja z USA
- 34 (Nie)święteczna atmosfera**
Coraz więcej zamachów w Izraelu

OPINIE

- 36 Grzegorz W. Kołodko**
Kryzys liberalnej demokracji
- 38 Jakub Dymek**
Historia przyznaje rację zbuntowanym

KSIAŻKI

- 40 Lustracja „po polsku”**
Z dzienników prof. Andrzeja Walickiego

KULTURA

- 42 Na granicy słowa**
– rozmowa z Wiesławem Myśliwskim
- 47 Kulturalia**
- 66 Plavalaguna**

EKOLOGIA

- 54 Katastrofa klimatyczna już tu jest**
Nowe podziały świata

ZWIERZĘTA

- 56 Groźne maleństwo**
Poznajcie sóweczkę

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Poświętujemy choć trochę
- 15 Jan Widacki**
Put-in, Put-out, Put-up, Put-down
- 25 Andrzej Romanowski**
Refleksje i realia
- 29 Roman Kurkiewicz**
Felieton balkonowy
- 33 Tomasz Jastrun**
Podła miłość
- 53 Wojciech Kuczok**
Świetlana przeszłość



16
KRAJ

JAK PiS KŁAMIE W SPRAWIE SMOLEŃSKA – rozmowa z dr. inż. Maciejem Laskiem

54
EKOLOGIA



KATASTROFA KLIMATYCZNA JUŻ TU JEST Nowe podziały świata



56
ZWIERZĘTA

GROŹNE MALEŃSTWO Poznajcie sóweczkę

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. SHUTTERSTOCK (2)

[Kup książkę](#)



Po co komu lewica?

Od wybuchu wojny w Ukrainie Lewica zachowuje się, jakby była partią, którą interesuje wyłącznie Ukraina. Narastające problemy Polaków, w tym związane z dramatycznie pogarszającym się losem wielkich grup rodaków, ma w głębokim poważaniu. Nigdy zresztą nie angażowała się aż tak bardzo jak obecnie, niestety, nie dla swoich coraz mniej licznych wyborców (byłem jednym z nich). Co tam, że koszty sprowadzania węgla z Australii, ropy z Kuwejtu, gazu (chyba nie za darmo) z USA dobijają polskie firmy i gospodarstwa domowe.

Wieloletni czytelnik PRZEGŁADU



Wojna w Ukrainie z perspektywy polityki mocarstw

„W Ukrainie toczy się wojna amerykańsko-rosyjska, tyle że strona amerykańska walczy ukraińskimi rękami”, twierdzi prof. Piotr Kimla. To jest prawda, której nasi obywatele nie rozumieją. To jest polityka globalna. Rosja chciała się zbliżyć do Zachodu i źle się stało, że Zachód tego nie wykorzystał. Kto dzisiaj pamięta, jak Putin i Miedwiediew rozmawiali w Brukseli? Plany były ogromne. Te plany zniszczył prawdopodobnie prezydent USA Bush junior. Chiny w tym czasie nie były jeszcze taką potęgą, ale kierunek był do przewidzenia. Zachód to USA, a reszta w Europie to podwładni. Robimy wszystko na rozkaz. Teraz mamy w Ukrainie wojnę. Jest brutalna, ale czy ukraińscy żołnierze są tacy mili? Tego raczej nie chcemy wiedzieć.

Andrzej Kościński

Kto kogo najechał? Żołnierze Ukrainy bronią swojego kraju. Mają być mili dla najeźdźców?

Grażyna Czuchta

Dlaczego Amerykanie nie będą ginąć za Ukrainę

Amerykanie lubią najechać na słabszych. Równych sobie omijają. USA trzęsą tyłkiem przed Rosją, ale: najechały Nikaragwę (1912-1933), brały udział w wojnie koreańskiej (1950-1953), interweniowały w Wietnamie (1961-1975), Libanie (1983), Panamie (1989), Zatoce Perskiej (1991), Bośni (1995) i Afganistanie (2001-2021). Putina się boją, więc mówią, że Ukraina nie jest w NATO. A Wietnam i Afganistan były?

Piotr Krzeszewski



Chleb po 10 zł? Całkiem możliwe



Widać gołym okiem, że zaczyna się recesja. Rolnicy, wielcy fani PiS, mają wybite wskutek choroby świnię, całe fermy kurze wytrute, najdroższe paliwo, nawozy, no i dotąd nie dostali dopłat. Zakłady produkcyjne mają problemy ze zbytem, w górę poszły czynsze, podrożało wszystko.

Anna Kędziorska-Ryngwelska

Szela na placu Defilad

Jestem zachwycona postawą Moniki Strzępki – to silny i mądry człowiek. Problem w tym, że wiele, zbyt wiele kobiet woli siedzieć cicho, choć to właśnie my, kobiety, robimy generalne porządki na świecie po zawieruchach, które wywołała płeć przeciwna. Czy naprawdę tak dużo kobiet lubi sprzątać? Bo ja nie znoszę!!!

Ewa Wesotowska



ZDJĘCIE TYGODNIA

Pierwsze miejsce w World Press Photo 2022 – zdjęcie Amber Bracken „Szkół z internatem w Kamloops”. Zawieszone na krzyżach sukienki upamiętniają 215 dzieci, których szczątki odkryto tam w masowym grobie ofiar siłowej asymilacji rdzennej ludności Kanady.



178 mld zł trafiło od 2016 r. do Polaków w ramach programu Rodzina 500+.

Komitet Legalna Aborcja Bez Kompromisów złożył w Sejmie ponad 200 tys. podpisów pod obywatelskim projektem ustawy liberalizującej prawo dotyczące przerywania ciąży. Projekt zakłada legalną aborcję do 12. tygodnia bez podawania przyczyn. Podpisy zbierały m.in. przedstawicielki Strajku Kobiet, Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, Aborcyjnego Dream Teamu, Łódzkich Dziewuch Dziwuchom, Lewicy, Zielonych i PPS.

Waldemar Marszałek, wielokrotny mistrz świata i Europy w zawodach motorowodnych, 40-krotny mistrz Polski, przez 14 lat radny Warszawy z listy SLD, **obchodzi 80. urodziny.**
Ad multos annos, Mistrzu.

Maja Ostaszewska, wybitna aktorka, została Superbohaterką „Wysokich Obcasów” za zaangażowanie na granicy polsko-białoruskiej, Jagoda Grondecka została Superbohaterką czytelniczek „Wysokich Obcasów” za ewakuację 140 Afgańczyków, a Katarzyna Augustynek (Babcia Kasia) za obronę demokracji.

Grzegorz Pietruczuk, burmistrz Bielan, wygrał plebiscyt „Super Expressu” na Superburmistrza 2022 r. Dostał 226 tys. głosów i wyraźnie pokonał Tomasza Kucharskiego, burmistrza Pragi-Południe (104 tys. głosów).

W marcu br. jeździło w Polsce ponad 43 tys. osobowych pojazdów elektrycznych oraz 1815 samochodów dostawczych i ciężarówek.

Wprowadzone w 2016 r. 500+ warte jest dziś 408 zł, jeśli mierzyć siłą nabywczą ludności.

10,9% wyniosła inflacja w marcu.

Magdalena Rzeczkowska, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, szefowa Krajowej Administracji Skarbowej, **jako reprezentantka Polski na spotkaniu ministrów finansów UE zagłosowała przeciw wprowadzeniu minimalnego opodatkowania zysków przedsiębiorstw według stawki nie niższej niż 15%.** Poza Polską wszyscy byli za ograniczeniem możliwości uciekania z zyskami do rajów podatkowych.

Lucjusz Nadberezny, prezydent Stalowej Woli, samorządowa twarz PiS, trafił do rady nadzorczej PGNiG Obrót Detaliczny. Władza umie się odwdziżyć. Szkoda tylko, że z naszych pieniędzy.

988 decyzji w sprawie ochrony konsumentów i ochrony konkurencji wydał w 2021 r. UOKiK. Łącznie nałożone kary wyniosły 486 mln zł. Najwyższą, 118 mln zł, otrzymało pięciu sprzedawców samochodów ciężarowych DAF.

Według CBOS 25% rodziców ponosi dodatkowy koszt w postaci korepetycji dla dzieci w wieku szkolnym. Są to duże wydatki, sięgające 320 zł miesięcznie.

PRZEBŁYSKI

Śpiewać. Ale po cichu

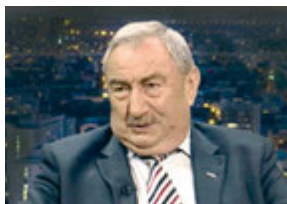
Można śpiewać o prezydencie Dudzie: „Zakochany w pisokle-
rze, siedzi dupa w Belwederze, zaślubiony z kleropisem,
czeka dupa z długopisem. Został prezydentem, bo jeździł
z prezentem. Obiecał 500 ludowi i lud głosy dał głupkowi”.

Sąd Apelacyjny w Katowicach prawomocnym wyrokiem uniewinnił prof. Bogusława Bierwiaszka, wykładowcę na Uniwersytecie im. Jana Długosza w Częstochowie, autora tej piosenki. Aczkolwiek biegła z zakresu „lingwistyki kryminalnej”, której tożsamości nie ujawniono, uznała, że piosenka „zawiera obraźliwe, złośliwe, wręcz pogardliwe sformułowania, a wykorzystanie łącznie kodu werbalnego i wizualnego w utworze wyrażają pogardę i są zachowaniem uderzającym w godność i szacunek należne urzędowi Prezydenta RP”.



Żałobniczkom to się należało

Wróciły brednie o zamachu smoleńskim. A naszym czytelnikom wróciła pamięć o zawodowych załobniczkach i wspominają, jak



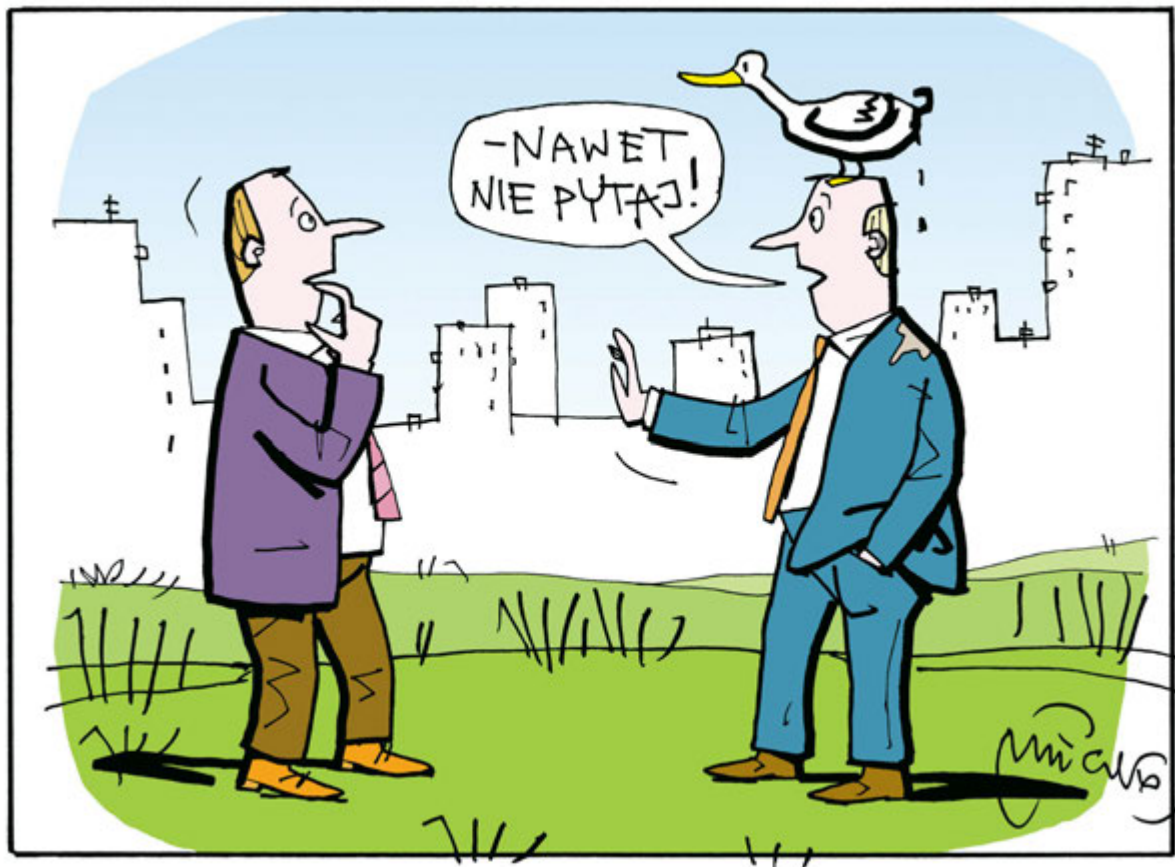
to grupka kobiet otaczała prezesa w czasie kwietniowych miesięcznic. Chodziły za nim latami. Aż sobie wychodziły. Są w Parlamencie Europejskim, w radach nadzorczych spółek skarbu państwa, znalazły się posady dla ich krewnych. Żalobniczkom to się po prostu należało. A nawet dużo więcej. Oprócz żalobniczek wyróżnił się Andrzej Melak. Zapamiętaliśmy jego zadanie dla polskiego wywiadu. Chciał, żeby służby zajęły się sprawdzeniem losów trzech osób, które przeżyły katastrofę smoleńską. Niestety, rozwalone przez Macierewicza służby nie sprostaly oczekiwaniom Melaka.

Kochane pieniądze

Wśród najaktywniejszych żałobników jest Piotr Walentyłowicz. 45-letni wnusio Anny Walentynowicz, która zginęła w katastrofie pod Smoleńskiem. Kim on już nie był: operator żurawia, marynarz, budowlaniec i taksówkarz. Może i nie przywiązywał się do miejsc pracy, ale serduszek ma bardzo wrażliwe. Był radnym PiS w Gdańsku, lecz metoda „na wnuczka” przestała działać.



Śmierć babci wycenił na 2 mln zł. Dodatkowo. Nie dali. Już wcześniej dostał przecież wysokie odszkodowanie. I etat w Polskiej Grupie Zbrojeniowej. Za 9,4 tys. zł. Miesięcznie. Co on tam mógł robić z tak skromnym wykształceniem? A może za surowo go oceniamy? Bo z żądaniami dodatkowej kasy za katastrofę wystąpiło ponad 100 osób. Rekordzistka, Beata Gosiewska, obliczyła, że jej rodzinie należy się ponad 5 mln zł. Może te odszkodowania zostaną wreszcie ujawnione? I skończą się plotki. Chyba że jak był zamach, to płacimy od nowa.



PYTANIE TYGODNIA

Czy Polska powinna mieć broń atomową?

DR HAB. FILIP ILKOWSKI,
politolog, Uniwersytet Warszawski,
działacz antywojenny

Oczywiście nie, to szalony pomysł, którego realizacja grozi zagładą ludności Polski i dużej części świata. Atomowy wyścig zbrojeń nie służy nikomu. Wojna w Ukrainie i rywalizacja imperializmów wyposażonych w broń jądrową sprawiły, że jesteśmy najbliżej myślenia o wojnie nuklearnej od 1983 r. Samo to powinno nam zapalić w głowie światełko ostrzegawcze. Stwierdzenie Jarosława Kaczyńskiego, że nasz kraj chciałby posiadać taką broń, świadczy tylko o tym, co mają w głowach rządzący, i jest to dość przerażające.

DR MICHAŁ PIEKARSKI,
politolog, Uniwersytet Wrocławski

Absolutnie nie. Jesteśmy stroną traktatu o nierozprzestrzenianiu broni atomowej, a więc zobowiązaliśmy się, że nie będziemy chcieli

jej posiadać. Poza tym program nuklearny byłby niezwykle kosztowny i odbywałoby się to kosztem ważnych wydatków państwa. Pamiętajmy, że broń jądrowa to nie sama bomba, względnie łatwa do zbudowania, ale także środki przenoszenia, samoloty lub rakiety, których musiałyby nam dostarczyć inne państwa, które zresztą mogłyby się nie zgodzić. Najważniejszym powodem jest jednak to, że Polska ma już nad sobą parasol atomowy, ponieważ jesteśmy w NATO.

DR BŁAŻEJ SAJDUK,
politolog i historyk myśli politycznej,
Uniwersytet Jagielloński

W XXI w. różni się posiadanie broni atomowej i dostęp do niej, czyli możliwość użytkowania, np. w ramach natowskiego programu jej współdzielenia. Ten pierwszy wariant przez najbliższe kilkanaście lat będzie poza zasięgiem

technologicznym i ekonomicznym naszego kraju, nawet jeśli powstanie elektrownia atomowa, czyli potencjalne źródło materiału do budowy głowic. Będzie też niemożliwy politycznie, na co składa się m.in. związanie Polski traktatami o nieprolifracji broni jądrowej oraz prawdopodobny sprzeciw naszych sojuszników, którzy nie chcą dodatkowego podgrzewania napięcia natowsko-rosyjskiego. Otworzyło się natomiast okno możliwości, by wyrzucić na Amerykanach presję, aby ulokowali u nas stałe bazy i być może dopuścili nas do programu *nuclear sharing*. Wydaje się, że sytuacja nie jest na tyle podbramkowa, by Polskę do niego włączono, ale po zakupie F-35 będzie taka fizyczna możliwość. Czy będzie potrzeba? Nie widzę tu jednoznacznych korzyści poza propagandowymi. Broń atomowa to większe bezpieczeństwo, ale zarazem poważne zagrożenie atakiem.